

Sygn. akt III KK 122/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2022 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
sprawy K. D. skazanego z art. 286 § 1 k.k.
i innych,
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 11 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa 184/18,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego
w Gorzowie Wielkopolskim
z dnia 12 marca 2018 r., sygn. akt II K 102/16,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 12 marca 2018 r., wydanego w sprawie o sygn. akt II K 102/16, dotyczącego m.in. K.D., uznano tego oskarżonego:

1/ za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w punktach I i III aktu oskarżenia VI Ds. [...] oraz czynu zarzuconego mu i opisanego w akcie oskarżenia PO II Ds. [...], z tą zmianą, że ustalono, iż czyn I został dokonany w dniu 20 czerwca 2008 r., i zakwalifikowano te czyny jako ciąg przestępstw z art.

286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., wymierzono mu kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 1500 zł;

2/ za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie II aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności i 170 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na kwotę 1500 zł;

3/ za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia czynu stanowiącego występki z art. 258 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to na podstawie tego przepisu w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

4/ za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie V aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. wymierzono mu karę roku i jednego miesiąca pozbawienia wolności;

5/ za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w punktach od VII do XI aktu oskarżenia z tą zmianą, że w zakresie czynu VII ustalono, iż wartość przedmiotu czynu wynosiła 476.289,20 zł, zakwalifikowano te czyny jako ciąg przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w

zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. wymierzono mu kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na kwotę 1500 zł;

6/ za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie XII aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 258 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

6/ za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w punktach XIII, XV, XVII, XVIII i XX aktu oskarżenia z tymi zmianami, że w zakresie czynu XIII ustalono, iż wartość przedmiotu czynu oraz szkoda wyniosła 565.873,30 zł, w zakresie czynu XV ustalono, że sprawcy działali w okresie do 11 lutego 2013 r. na szkodę S. Sp. z o.o. w O., a w zakresie czynu XX ustalono, iż sprawcy działali na szkodę L. Sp. z o.o. w K., przy czym zakwalifikowano te czyny jako ciąg przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., wymierzono mu kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 500 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 1500 zł;

7/ za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, opisanych w punktach XIV, XVI i XIX aktu oskarżenia i zakwalifikowano te czyny jako ciąg przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., wymierzono mu kary 2 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 1500 zł;

8/ za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie XXI aktu oskarżenia, stanowiącego występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. wymierzono mu karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 1500 zł;

9/ za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie XXII aktu oskarżenia z tą zmianą, że w opisie czynu na końcu dodano zwrot „w celu użycia za autentyczne” oraz zakwalifikowano ten czyn jako występki z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. - i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

10/ na podstawie art. 91 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. orzeczone wobec oskarżonego K. D. kary Sąd połączył i wymierzył mu kary łączne 8 lat pozbawienia wolności i 540 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 1500 zł.

Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd zobowiązał K. D. (łącznie z innymi współoskarżonymi) do naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie wskazanych kwot na rzecz pokrzywdzonych (pkt LVIII – LXII wyroku); na podstawie art. 45 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa opisanego w punkcie XV aktu oskarżenia w kwocie 1.410.000 zł (pkt LXIII); na mocy art. 45 § 1 - 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r., w związku z przypisaniem oskarżonemu K. D. (oraz innej współoskarżonej) przestępstw popełnionych do dnia 1 lutego 2013 r. orzekł przepadek precyzyjnie określonych nieruchomości i pojazdów. Wyrok zawiera rozstrzygnięcia w zakresie dowodów rzeczowych oraz kosztów postępowania sądowego.

Od tego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonego K. D..

Po ich rozpoznaniu Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 11 czerwca 2021 r., w sprawie o sygn. akt II AKa 184/18, wydał następujące rozstrzygnięcia odnoszące się do tego oskarżonego:

I/ zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1/ uchylił rozstrzygnięcie o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny zawarte w pkt XI wyroku;

2/ w zakresie rozstrzygnięcia w pkt I części dyspozytywnej wyroku ustalił, że czyn objęty wskazanym tam ciągiem przestępstw, określony jako zarzucony K. D. aktem oskarżenia w sprawie o sygnaturze akt PO II Ds. [...], faktycznie stanowił przedmiot oskarżenia w sprawie PO II Ds. [...];

3/ w zakresie czynów opisanych w pkt X i XI części wstępnej wyroku, objętych ciągiem przestępstw przypisanym w pkt V części dyspozytywnej ustalił, że z przedsiębiorstwa składowego H. B.V. w R., w przypadku pierwszego z czynów, kierowca firmy transportowej G. – Z. Z. odebrał ładunek katody miedzianej o wadze 24.672 kg, wartości 700.931,52 zł, natomiast kierowca firmy F. Sp. z o.o. w K.- R. G. odebrał katodę miedzianą o wadze 24.648 kg wartości 700.249,68 zł;

4/ ustalił, że przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. przypisane oskarżonemu w pkt VI wyroku trwało od grudnia 2012 r. do 14 stycznia 2014 r. - i wymierzoną za ten czyn karę pozbawienia wolności obniżył do roku i 6 miesięcy;

5/ obniżył wymierzone oskarżonemu kary grzywny:

- za czyn przypisany w pkt II wyroku - do wymiaru 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 200 zł;

- za ciąg przestępstw przypisany w pkt VII wyroku - do wymiaru 350 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 200 zł;

- za czyn przypisany w pkt IX wyroku - do wymiaru 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 200 zł;

6/ co do rozstrzygnięć o grzywnach wymierzonych w pkt I, V i VIII wyroku obniżył wysokość jednej stawki dziennej co do każdej z tych kar - do kwoty 200 zł;

7/ na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu tych przepisów obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. wymierzył oskarżonemu K.D. za przypisane mu przestępstwa oraz ciągi przestępstw karę łączną 6 lat

pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 500 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 200 zł;

8/ uchylił w zakresie dotyczącym K. D. zawarte w pkt LVIII części dyspozytywnej wyroku rozstrzygnięcie o obowiązku naprawienia szkody na rzecz T.B. solidarnie z B. B. i K. B., związane z czynem opisanym w pkt VI części wstępnej wyroku – wobec braku odnośnie do K. D. orzeczenia o winie i karze zasadniczej w zakresie tego czynu, pozostawiając te kwestie do rozstrzygnięcia w odrębnym postępowaniu;

9/ uchylił rozstrzygnięcie zawarte w pkt LXIII wyroku o przepadku równowartości korzyści majątkowej w kwocie 1.410.000 zł osiągniętej z przestępstwa opisanego w pkt XV części wstępnej wyroku.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt IV).

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wniosło trzech obrońców skazanego K. D.. Adwokat A. B. zaskarżył to orzeczenie co do pkt I lit. A ppkt 1-7, pkt IV oraz VI. W rzeczywistości zaskarżono wyrok w całości, z wyłączeniem tej części orzeczenia Sądu odwoławczego, która zawiera rozstrzygnięcia Sądu I instancji o charakterze uchylającym.

Na podstawie art. 523 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k. obrońca ten zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

1/ art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. - poprzez brak prawidłowej kontroli odwoławczej podniesionego w toku postępowania apelacyjnego zarzutu dotyczącego ujawnienia faktu, iż z opinii kryminalnej wynika, że pierwsze logowanie do systemu operacyjnego, za pośrednictwem którego K. D. miał popełniać zarzucane mu czyny, miało miejsce 11 lipca 2012 r., o godz. 23:21:29, a zatem po upływie 3 miesięcy od rzekomego popełnienia czynów, a na podstawie to której opinii kryminalnej Sąd I instancji ustalił sprawstwo K. D., co winno prowadzić do podjęcia stosownych czynności dowodowych z urzędu i jednocześnie uwzględnienia wniosku dowodowego obrońcy zgłoszonego na etapie postępowania odwoławczego i przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z informacji uzyskanej od T. S.A., zaś wniosek dowodowy w tym zakresie został bezpodstawnie oddalony;

2/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 EKPCz - poprzez zaniechanie rzetelnej kontroli instancyjnej wszystkich podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów odwoławczych;

3/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. - polegające na arbitralnym oraz bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd I instancji i przez to brak należytej kontroli odwoławczej zastosowania art. 7 k.p.k. przez tenże Sąd, przy jednoczesnym ogólnikowym powoływaniu się na poprawność oceny dowodów dokonanej przez ten sąd, a dokładniej:

- wadliwą ocenę danych z pamięci tabletu, w szczególności z aplikacji o nazwie trans.eu poprzez przyjęcie, iż z danych tych wynika fakt sprawstwa K. D., podczas gdy ze sporządzonej na podstawie tych danych opinii kryminalistycznej nie wynika, jakoby wyszukiwania i nazwy podmiotów były tożsame z tymi, które miały przewozić skradziony towar;

- wadliwą ocenę danych z pamięci tabletu, w szczególności z aplikacji o nazwie [...]eu poprzez przyjęcie, że z danych tych wynika fakt sprawstwa K. D., podczas gdy ze sporządzonej na podstawie tych danych opinii kryminalistycznej wynika jednoznacznie, iż pierwsze logowanie do systemu operacyjnego miało miejsce 11 lipca 2021 r. o godz. 23:21:29, czyli po upływie 3 miesięcy od rzekomego popełnienia ostatniego z zarzucanych K. D. czynów, co samoistnie wskazuje, że system operacyjny nie mógł służyć oskarżonemu do rzekomego popełnienia zarzucanych czynów;

- uznanie za Sądem I instancji wyjaśnień współoskarżonego T. D. jako wiarygodnych w części stanowiącej podstawę skazania oskarżonego K. D. w sytuacji, gdy wyjaśnienia te nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym i są złożone przez osobę mającą interes procesowy w bezpodstawnym obciążaniu współoskarżonego;

- przyjęcie, iż wyjaśnienia T. D. jako szczegółowe zasługują na uwzględnienie, podczas gdy szczegółowość wyjaśnień co do przestępczego procederu wynikała z faktu uprzedniego skazania T. D. i K. D. za czyn podobny;

- uznanie, wyjaśnień T. D. za wiarygodne w części stanowiącej podstawę skazania K. D. w oparciu o fakt uprzedniej karalności K. D.;

- oparcie się na wyjaśnieniach K.D. złożonych w toku postępowania przygotowawczego, podczas gdy oskarżony w toku postępowania sądowego odwołał treść uprzednich wyjaśnień;

- błędną ocenę dowodu przeprowadzonego w toku postępowania odwoławczego, a mianowicie dowodu z zeznań świadka R. O. i przyjęcie, że zeznania te jako zbyt ogólne nie zasługują na waler wiarygodności, podczas gdy świadek wprost zeznał, iż współoskarżony T. D. powiedział świadkowi, że złożył wyjaśnienia obciążające K.D. ponieważ „musiał kogoś podać i dlatego wyszedł z więzienia”, a także, iż T. D. pomógł go, zaś subiektywna ocena świadka dotyczyła tylko kwestii związanej z tym, że T. D. miał czuć się winny w związku z pomówieniem K.D.;

- błędną ocenę dowodu przeprowadzonego w toku postępowania odwoławczego, a mianowicie dowodu z zeznań świadka R. O. i przyjęcie, iż zeznania te jako zbyt ogólne nie zasługują na waler wiarygodności, podczas gdy świadek wprost zeznał, że współoskarżony T. D. powiedział świadkowi, iż „wie, że nad K. jest tam ktoś jeszcze u góry”;

4/ art. 434 § 1 k.p.k. - polegające na przyjęciu, że uprzednia karalność - pomimo, iż okoliczności tej nie uwzględnił Sąd I instancji - wskazuje na popełnienie przez K.D. przestępstw zarzucanych w toku niniejszego postępowania, a zatem uwzględnienie przez Sąd odwoławczy okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego, przy braku apelacji wniesionej na niekorzyść -

- co doprowadziło do wadliwego poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa K.D.

Nadto, na podstawie art. 523 k.p.k. oraz art. 526 § 1 k.p.k. obrońca zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie przepisu art. 18 § 1 k.k. polegającego na wadliwym uznaniu, że przypisane oskarżonemu przez Sąd I instancji zachowania oceniać można na gruncie formy zjawiskowej kierownictwa, podczas gdy w zachowaniu oskarżonego nie sposób stwierdzić charakterystycznej dla tej formy zjawiskowej aktywności oskarżonego w postaci wydawania poleceń innym oskarżonym, określaniu kierunków działania, koordynowaniu działalności uczestników grupy.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie oraz wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 12 marca 2018 r. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Drugi obrońca K.D., adw. P. B., zaskarżył wyżej wymieniony wyrok w części dotyczącej skazania K.D. za przypisane mu przestępstwa w całości i na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie:

1/ art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284) poprzez rozstrzygnięcie o zasadności oskarżenia w sprawie karnej przez Sąd, któremu nie można przypisać waloru niezawisłości, a być może także bezstronności, na skutek czego Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził dowodów zawnioskowanych przez oskarżyciela w akcie oskarżenia i co miało wpływ na odrzucenie przez Sąd odwoławczy środków dowodowych zawnioskowanych przez strony;

2/ art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2015 r. do 15 kwietnia 2016 r. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim jako sąd pierwszej instancji nie przeprowadził dowodów, na podstawie których skazano K.D., mimo wyraźnej treści tego przepisu wskazującej kto i na jakich zasadach dowody te przeprowadza, (bezpodstawne ograniczenie materiału dowodowego w postępowaniu kontradyktoryjnym), a następnie dowodów tych nie przeprowadził także Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie toczącej się pod sygn. akt II AKa 184/18, mimo złożonego przez obrońcę wniosku w tej sprawie, czym naruszono także przepis art. 6 k.p.k. oraz art. 42 ust. 2 Konstytucji;

3/ art. 258 § 3 k.k. poprzez przyjęcie, że kierowanie zorganizowaną grupą lub związkiem mającym na celu popełnienie przestępstwa można przypisać osobie, co do której istnieje w ramach hierarchii osoba nadrzędna.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Trzeci obrońca K.D., adw. J. S., zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego również w całości, chociaż wskazał, że zakres zaskarżenia nie dotyczy punktów I.A. 8 i 9

oraz III. Podobnie zauważyć należy, że wyłączenia te dotyczą rozstrzygnięć Sądu odwoławczego o charakterze uchylającym niektóre z rozstrzygnięć Sądu I instancji.

Na zasadzie art. 523 k.p.k. obrońca wyrokowi temu zarzucił:

1/ Naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a to:

1/1/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez bezpodstawne zaakceptowanie sytuacji, w której Sąd I instancji oparł rozstrzygnięcie w zakresie czynów opisanych w punktach I - III aktu oskarżenia na treści zeznań „z pomówień” T. D., odnosząc się zarówno w zakresie stanu faktycznego jak i w zakresie oceny dowodów do hipotez związanych z motywami D. oraz ogólnikowych założeń dotyczących konkretnych uwarunkowań ocenianego postępowania, co świadczy o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w stopniu jednoznacznym, oczywistym i niekwestionowalnym, co skutkowało nierzetelną i pozbawioną wszechstronności kontrolą odwoławczą skarżonego wyroku, a wyrażało się w:

a/ uznaniu, że zasadniczym dowodem osobowym pozostawały wyjaśnienia współsprawcy T. D., z jednoczesnym wskazaniem, iż w konkretnych uwarunkowaniach ocenianego postępowania, analiza jego wyjaśnień nie stanowiła okoliczności przesądzającej o niedostatkach dowodowych jego relacji oraz istnieniu racjonalnie uzasadnionych podstaw, by zdyskredytować jego depozycie procesowe;

b/ uznaniu za gołosłowne wskazanych w apelacji okoliczności związanych z decyzją współoskarżonego, by składać relacje obciążające skazanego z zemsty, jakiej miał dopuścić się T. D. względem (K.)D., a nadto motywowanych koniecznością zapewnienia sobie jak najkorzystniejszej sytuacji procesowej;

c/ uznaniu jako wspierającego tezy przedstawione przez współoskarżonego ustalenia, że skazany (K.)D. musiał realizować czynności sprawcze, o których informował organy ścigania współoskarżony T. D., z tego względu, iż w późniejszym czasie realizował on analogiczne zachowania przestępcze, aczkolwiek w innych konfiguracjach podmiotowych, co w ocenie Sądu II instancji stanowić miało okoliczność przemawiającą za wiarygodnością tego oskarżonego;

d/ wyeksponowaniu okoliczności określonej jako „znaczący detal” niniejszego postępowania, z której wynikało, że gdy podczas któregoś z wyłudeń sprawdzano dokumenty, to ich komplet był później przeznaczony do zniszczenia, a jeżeli w toku realizacji czynności związanych z wyłudzeniem ładunku, nie sprawdzano dokumentów, to były one wykorzystywane po raz kolejny, a to w ocenie Sądu Odwoławczego przemawiało również za wiarygodnością relacji T. D.(1);

e/ przejściu do porządku nad założeniem, że pomimo faktu, iż przytoczone dowody zarówno przez Sąd pierwszej jak i drugiej instancji wprost nie wykazują sprawstwa K. D., to mimo to wynikające z nich detale i fakt, iż korespondują one z wyjaśnieniami współoskarżonego, prowadzić mogą do udowodnienia skazanemu popełnienia zarzucanych mu czynów;

1/2/ art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu ustaleń Sądu pierwszej instancji w zakresie sprawstwa kierowniczego skazanego w realizacji znamion czynu prowadzenia zorganizowanych grup przestępczych, przy wyłącznej modyfikacji skazania w tym zakresie w odniesieniu do czasokresu, jaki zarzucono skazanemu, abstrahując jednocześnie od analizy stanu faktycznego sprawy w kontekście kierowania grupą przestępczą przez skazanego, poprzestając na ustaleniach sądu *meriti*;

2/ Naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a to:

2/1/ art. 258 k.k. poprzez jego zastosowanie i bezkrytyczne przyjęcie, że w sprawie nie zachodzą przesłanki do przyjęcia znamion przestępstwa paserstwa w miejsce znamion zorganizowanej grupy przestępczej K. D., a nadto poprzez bezkrytyczne przyjęcie, oparte w zasadzie na blankietowym odwołaniu się do treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego zawierającego analizę grupy przestępczej jako takiej, czynioną w oderwaniu od oceny zachowania skazanego.

Obrońca na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. złożył wniosek o: uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie oraz wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania; względnie, w razie uznania skazania za oczywiście niesłuszne, uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

W odpowiedziach na kasacje wszystkich obrońców skazanego prokurator Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wszystkie kasacje okazały się bezzasadne i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy zauważa, że w tej części, gdzie zarzuty poszczególnych kasacji są ze sobą zbieżne, powody ich oddalenia zostaną omówione łącznie.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez Sąd odwoławczy, poprzez zarzucany brak starannej i wnikliwej analizy zarzutów sformułowanych w apelacjach. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego odnosi się do wszystkich podniesionych w tych skargach kwestii i dokonuje starannej analizy całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ze szczególnym uwzględnieniem wyjaśnień T. D. – i odniesienia się do kwestii tego, dlaczego powinny zostać uznane za wiarygodne w części stanowiącej podstawę skazania K. D..

Odnosząc się do zarzutów w kolejności ich postawienia, począwszy od kasacji sporządzonej przez obrońcę K. D., adw. A. B., Sąd Najwyższy stwierdził, iż zarzut pierwszy okazał się być oczywiście bezzasadny, bowiem nie doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k., art. 167 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zakresie procedowania z wnioskiem dowodowym wskazanym w zarzucie tej skargi.

Wniosek dowodowy, o którym mowa w tym zarzucie, został zawarty w piśmie procesowym z dnia 7 października 2020 r. (k. 4199), nadto powtórzono go na rozprawie apelacyjnej (k. 4375), a dotyczył wystąpienia do właściciela platformy internetowej [...]eu o udzielenie informacji dotyczących logowań z konkretnego komputera, bowiem ten dowód miał wykazać, że z tego sprzętu elektronicznego, który zabezpieczono, nie następowało logowanie. Sąd II instancji w sposób prawidłowy oddalił wskazany wniosek dowodowy na rozprawie apelacyjnej na podstawie art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 427 § 3 k.p.k. z uwagi na to, że dotyczył dowodów, które znane były już wcześniej oskarżonym oraz ich obrońcom,

a zatem można było powołać je w postępowaniu przed Sądem I instancji, natomiast zgłoszenie tych dowodów na etapie postępowania odwoławczego czyniła bezskutecznym prekluzja dowodowa w postaci, w jakiej obowiązywała pod rządami przepisów procesowych od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 15 kwietnia 2016 r., mających zastosowanie w tym postępowaniu. Nadto Sąd stwierdził, że żaden ze zgłaszanych przez obronę dowodów nie miał takiego charakteru, ze względu na który aktualizowałaby się sytuacja przewidziana w art. 167 § 1 zd. 3 k.p.k. w brzemieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 15 kwietnia 2016 r.

Nie może być więc mowy o „bezprawnym oddaleniu wniosku” ani o „niepodjęciu żadnych decyzji procesowych”, skoro na obrońcach spoczywał w trakcie trwania postępowania przed Sądem I instancji taki obowiązek, o którym mowa w postanowieniu Sądu II instancji. Z pewnością nawet pod rządami następnie obowiązującego stanu prawnego, nie można mówić o naruszeniu art. 167 k.p.k. z uwagi na to, że Sąd nie przeprowadził takiego dowodu z urzędu. Zresztą w uzasadnieniu swego wyroku Sąd odwoławczy szczegółowo wykazał, dlaczego dowód taki nie miałby żadnego znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego. Do kwestii tego dowodu odniósł się niezwykle szczegółowo i przekonująco, wykazując się doskonałą znajomością materiału dowodowego sprawy i zasad *modus operandi* skazanego, podnosząc, że: „Zarówno wskazana wyżej informacja dotycząca okoliczności, w jakich K. D. logował się na internetowej platformie transportowej, jak i dalsze związane z tym szczegóły, wynikające z wyjaśnień K. B., wskazują na to, że K. D. wykazywał na tym polu daleko idącą ostrożność i wbrew temu, czego pierwotnie się spodziewano - nie podejmował tego rodzaju czynności z wykorzystaniem sprzętu komputerowego stanowiącego wyposażenie domowe czy też biurowe - jego, bądź jego żony A. D.. Jedynie obrońca adw. P. B. prezentował nadal wiarę w celowość działań dowodowych w tym kierunku. Tymczasem ze wspomnianych wyżej wyjaśnień K. B. wynika, że laptopy były kupowane „na konkretną robotę”, a następnie po pobraniu wyludzonego ładunku były wyrzucane, niszczone, czego był naocznym świadkiem. Dwukrotnie w jego obecności po odebraniu ładunków B. B. zabierał laptopy z samochodu K. D. w celu ich zniszczenia. Widział jak w jednej z takich sytuacji laptop wraz z <<jakąś skrzynką>> były wyrzucane w G.. z mostu do W.. Podobny

przypadek dotyczył wyrzucenia sprzętu do O. w rejonie K.. Taki stan rzeczy tłumaczy nieskuteczność badań kryminalistycznych zarządzonych w toku śledztwa (vide: opinia biegłego na k. 4739-4748), a jednocześnie przekonuje o bezcelowości podejmowania dalszych działań, jakie we wskazanym wyżej kierunku postulował tenże obrońca”.

Sąd odwoławczy wykazał więc w sposób zgodny z prawem, logiczny i rzetelny, dlaczego przeprowadzenie wskazanych przez obronę dowodów nie mogłoby doprowadzić do powzięcia żadnych istotnych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego K. D. informacji. Wykazał bowiem, że nie mogło być żadnego związku między logowaniami z konkretnego komputera, a sprzętem elektronicznym, który zabezpieczono u współoskarżonej, skoro wykazano dowodowo, iż komputery, z których logowano się do systemu, zostały przez oskarżonych zniszczone lub wyrzucone. Tym samym z realizacji wnioskowanego dowodu nie wynikałaby żadna istotna informacja. Z kolei przywołane przez obrońcę argumenty odnoszące się do „istoty” sprawy i „nowości” dowodu są całkowicie chybione, bowiem opierają się na wyroku Sądu Najwyższego z 2001 roku, który w oczywisty sposób nie mógł odnosić się do wykładni przepisu z 2015 r., na którym oparł się Sąd odwoławczy w tej sprawie.

Również zarzuty drugi i trzeci analizowanej kasacji zostały ocenione jako oczywiście bezzasadne z uwagi na to, że obrońca nie wykazał, by Sąd odwoławczy przeprowadził kontrolę apelacyjną w sposób nierzetelny lub niepełny, naruszając tym samym art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 EKPCz (w szczególności zaniechał wykazania, w jaki sposób mógłby Sąd naruszyć art. 6 ust. 1 EKPCz, który to przepis przecież w ogóle nie statuuje prawa do uzyskania uzasadnienia wyroku sądu II instancji, co też nie wynika z orzecznictwa ETPCz).

Jeśli chodzi o „uznanie wyjaśnień T. D. za wiarygodne w części stanowiącej podstawę skazania K. D. w oparciu o fakt uprzedniej karalności K.D.”, to zarzut ten okazał się być wspólny dla wszystkich trzech kasacji. Jednocześnie jest to zarzut podniesiony mimo ograniczeń wynikających z art. 523 § 1 k.p.k. Co więcej, orzekające w sprawie Sądy w sposób niezwykle szczegółowy i rzetelny wykazały, na jakich przesłankach się oparły i w jakim zakresie, uznając wyjaśnienia tego oskarżonego za wiarygodne. Do tego zarzutu apelacyjnego Sąd odwoławczy

odniósł się w sposób rzetelny i prawidłowy. Rozważył dokładnie tę okoliczność, że zasadniczym dowodem osobowym pozostawały wyjaśnienia współsprawcy, jednak trafnie doszedł do wniosku, iż w konkretnych uwarunkowaniach tego postępowania, nie była to okoliczność przesądzająca o niedostatkach dowodowych oraz istnieniu racjonalnie uzasadnionych podstaw do zdyskredytowania twierdzeń T. D.. Odniósł się również do zarzutów apelacji stwierdzając, że wywody obrońców zmierzające do podważenia prawdziwości obciążających wyjaśnień T. D., oparte czy to na sugerowaniu rzekomej realizacji zemsty, czy to na budowaniu przez T. D. dla siebie gruntu mającego zapewnić mu wydatne złagodzenie odpowiedzialności karnej, słusznie przez Sąd I instancji ocenione zostały jako nieprzekonujące. Jednocześnie zgodzić się należy z oceną wyrażoną przez Sąd odwoławczy co do tego, że Sąd Okręgowy obszernie zaprezentował w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku przebieg dokonanej oceny i kryteria, które stanowiły jej podstawę, biorąc pod uwagę szczególny charakter tego środka dowodowego. Zagadnienie wiarygodności wyjaśnień tego współsprawcy zostało omówione szeroko zarówno przez Sąd I instancji, jak i Sąd odwoławczy, i nie ma potrzeby odnoszenia się do tych wywodów *in extenso*. Wystarczy zaznaczyć, że Sąd odwoławczy odniósł się w sposób prawidłowy do wszystkich podnoszonych obecnie przez obrońców zagadnień związanych ze sposobem oceny wyjaśnień tego sprawcy. Nie są to przy tym „rozważania ogólnikowe”, bowiem odnoszą się dokładnie do tych zagadnień, o których obecnie piszą obrońcy, podważając ocenę Sądu I instancji. Sprawia to zaś, że wydają się nie zauważać w ogóle argumentacji Sądu odwoławczego, kierując zarzuty przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. W szczególności Sąd odwoławczy przywołał tezy z orzecznictwa, [które ponownie podnoszą obrońcy], biorąc pod uwagę ich wymowę i wynikające z nich dla sądów obowiązki związane z dowodem z wyjaśnień współoskarżonego. Nie stanowiło naruszenia wskazanych przepisów uznanie, że „zasadniczym dowodem osobowym pozostawały wyjaśnienia współsprawcy T. D.”. Nie miała miejsce też żadna „sprzeczność” w uzasadnieniu sądu odwoławczego – obrońcy całkowicie przeinaczają znaczenie argumentacji przedstawionej przez ten Sąd, która jest logiczna i przedstawia spójny łańcuch rozumowania.

Twierdzenie przez obrońców, że „błędem” było w ogóle oparcie ustaleń faktycznych na tych wyjaśnieniach, ujawnia nieprawidłowe rozumienie istoty zarzutu kasacyjnego, którego przedmiotem może być tylko rażące naruszenie prawa – a tymczasem przyjęcie lub odmowa uznania wiarygodności jakiegoś świadka lub oskarżonego nie może stanowić o naruszeniu art. 7 k.p.k. – jeśli jest należycie wyjaśniona w uzasadnieniu wyroku, a tak właśnie było w niniejszej sprawie w przypadku postępowania przed Sądami, które szczegółowo omówiły powody uznania wyjaśnień tego współsprawcy za wiarygodne. Tymczasem taka próba podważania oceny wiarygodności dowodów w ramach kasacji nie może być skuteczna. Z ustabilizowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że istotą kasacji nie może być samo negowanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę przypisania winy skazanemu tylko dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla niego niekorzystny. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale też obejście przepisu art. 523 k.p.k. (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2020 r., I KK 83/20, LEX nr 3093754*). Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji jej zarzutów. Co więcej, odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy, nie można też zgodzić się z obrońcami co do istnienia możliwości odmiennej oceny wiarygodności przeprowadzonych w sprawie dowodów. W sprawie nie ustalono alternatywnych wersji zdarzenia, z których żadna nie dałaby się wyeliminować poprzez swobodną ocenę dowodów, co obligowałoby do zastosowania tej zasady. Skrótowno rzecz ujmując, kwestia przyznania waloru wiarygodności niektórym dowodom z odmienną oceną innych, nie może być także oceniana przez pryzmat art. 5 § 2 k.p.k.

Również oparcie się na wyjaśnieniach K. D. złożonych w toku postępowania przygotowawczego, podczas gdy oskarżony w toku postępowania sądowego odwołał treść uprzednich wyjaśnień, nie stanowiło naruszenia przepisów postępowania karnego. Nie wdając się w szersze rozważania w tym zakresie, gdyż jest to zbędne, wypada zauważyć, iż zasada ta [brak możliwości oparcia się na odwołanych relacjach] działa jedynie w odniesieniu do świadków, w ujęciu uprawnień z art. 186 § 1 k.p.k. Podobnie nie można opierać ustaleń na złożonych

wcześniej przez oskarżonego w tym samym postępowaniu zeznaniach w charakterze świadka. Wskazane przykładowo sytuacje nie wystąpiły jednak w niniejszej sprawie. Sąd odwoławczy równie szczegółowo, jak do innych zarzutów, odniósł się i do sposobu oceny tego dowodu przez Sąd I instancji, stwierdzając, że nie ma żadnych rozsądnych powodów (i takich też nie wskazał oskarżony), aby przyjąć, iż K. D. nie mówił prawdy wtedy, gdy potwierdzał swoje sprawstwo w zakresie zarzucanych mu czynów, negując jedynie udział w czynach popełnionych wspólnie z T. D.. Trafnie Sąd ten ocenił, że późniejsze zaprzeczenie początkowym wyjaśnieniom nie stanowiło okoliczności obligującej sąd do uznania tych pierwszych wyjaśnień za niewiarygodne.

Jeśli chodzi o „błędną ocenę dowodu przeprowadzonego w toku postępowania odwoławczego, a mianowicie dowodu z zeznań świadka R.O.”, to sposób dokonania jego oceny przez Sąd I instancji został w sposób rzetelny skontrolowany przez Sąd odwoławczy. Szczegółowo Sąd ten odniósł się do zarzutów apelacji odnoszących się do tego, jakoby „świadek wprost zeznał, że współoskarżony T. D. powiedział świadkowi, iż złożył wyjaśnienia obciążające K.D.” ponieważ „musiał kogoś podać i dlatego wyskoczył tzn. wyszedł z więzienia”. W żadnym miejscu Sąd ten nie stwierdził, że nie dał wiary tym zeznaniom z tego jedynie powodu, iż „były zbyt ogólnikowe”. Sąd wskazał, że okoliczności, które przedstawił w swoich zeznaniach świadek R. O., przesłuchany na etapie postępowania odwoławczego, nie mogły podważyć w żadnym stopniu twierdzeń T.D. stanowiących podstawę ustaleń faktycznych w zakresie czterech czynów popełnionych przez niego wspólnie i w porozumieniu z K. D., bowiem nie dotyczyły w ogóle faktu „fałszywego obciążenia” K.D., ani też nie uprawniały do wnioskowania o możliwości takiego zachowania.

Także czwarty zarzut tej kasacji musiał zostać oceniony jako oczywiście bezzasadny, gdyż nie doszło do naruszenia art. 434 § 1 k.p.k. – mającego polegać na przyjęciu, iż uprzednia karalność pomimo, że okoliczności tej nie uwzględnił Sąd I instancji - wskazuje na popełnienie przez K.D. przestępstw zarzucanych w toku niniejszego postępowania, co miało doprowadzić do wadliwego poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa K.D.. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego ujawnia, że zarzut ten jest całkowicie błędny i mylny. Nie chodziło

bowiem o „uprzednią karalność” K.D. i o to, że wskazuje to na jego sprawstwo – tylko o karalność R. S., a jego uprzednia karalność miała wskazywać na to, iż był on świadom specyfiki wyłudzenia towarów - a zatem nie wskazywała na „sprawstwo skazanego”. W oczywisty sposób okoliczność ta nie mogła wywrzeć wpływu na naruszenie art. 434 § 1 k.p.k.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 18 § 1 k.k. [wydaje się, iż w kontekście przypisania czynu z art. 258 § 3 k.k., gdyż uzasadnienie w tej części jest dość enigmatyczne] – mającego polegać na „wadliwym uznaniu, że przypisane oskarżonemu przez Sąd I instancji zachowania oceniać można na gruncie formy zjawiskowej kierownictwa” – trzeba zauważyć, iż Sąd Okręgowy przedstawił w tym zakresie bardzo obszerne, logiczne i przekonujące argumenty. Należy więc przypomnieć, że Sąd ten ustalił między innymi – „Powołane wyżej dowody ocenione z uwzględnieniem zasad poprawnego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego jednoznacznie przesądzają, że proceder uprawiany przez K.D. i innych za wyjątkiem czynów popełnionych przez K. D. z T. D. był realizowany w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. K. D. kierował dwiema grupami, które były w wystarczającym stopniu zhierarchizowane, by uznać, że istniały trwałe struktury, w których da się wyodrębnić kierującego (był nim K. D.) i podwładnych (...). Co prawda niektórzy oskarżeni deklaratywnie kwestionowali istnienie zorganizowanej grupy przestępczej, ale z wyjaśnień tych, którzy się przyznali do zarzuconych im czynów wynika, jasno, że wykonywali polecenia innych współsprawców: B. B., R. N., a oni z kolei wykonywali poleceń osoby stojącej najwyżej w hierarchii, czyli K.D.. Z całokształtu wyjaśnień oskarżonych, którzy przyznali się do winy, a także częściowo z wyjaśnień samego K.D. wynika, że to K. D. wyznaczał cele grupy, ustalał sposób jej działania, w tym wykonania konkretnych zachowań składających się na przypisane oskarżonym czyny, to on organizował wyłudzenia towarów, a pozostali sprawcy wykonywali poszczególne czynności w ramach powierzonych im przez K.D. zadań w grupie. (...) Jeżeli chodzi o kwalifikację prawną z art. 258 § 3 k.k. to odnosić ją można tylko do odpowiedniego zachowania przypisanego oskarżonemu K. D., tylko on bowiem wydawał polecenia i nie ustalono, by nad nim pozostawał jeszcze ktoś, kto kierowałby jego działaniami. W ciągu wielu lat przestępczej działalności K. D. zdołał

w kolejnych grupach podporządkować sobie innych członków tych grup, w tym nawet krewnych i żonę”.

Wystarczy w tym miejscu dodać, iż Sąd odwoławczy w pełni zaaprobował wskazane stanowisko Sądu I instancji. Na marginesie trzeba też zauważyć, że zarzut obrazy prawa materialnego odnoszący się do kwalifikacji prawnej czynu można postawić tylko wówczas, gdy skarżący nie podważa ustaleń faktycznych związanych z tą kwalifikacją (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., IV KK 261/21, LEX nr 3395773*).

Odnosząc się do kasacji przedstawionej przez drugiego obrońcę skazanego, adw. P. B., należy uznać, że sformułowanie pierwszego zarzutu, jak również jego uzasadnienie, nie pozostawia możliwości racjonalnej z nim polemiki, za czym musi iść wniosek o jego oczywistej bezzasadności.

Nie doszło do naruszenia art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. Treść zarzutu mogłaby wskazywać na to, że czyniąc ustalenia faktyczne Sąd I instancji oparł się na dowodach, które nie zostały przeprowadzone w czasie rozprawy. Faktu tego jednak obrońca nie wykazuje. Przede wszystkim jednak Sąd I instancji starannie wyliczał, na jakich dowodach opierał się czyniąc ustalenia faktyczne. Odwołanie do konkretnych przeprowadzonych w postępowaniu pierwszo – i drugo-instancyjnym dowodów znajduje się także w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji.

Obrońca nie wykazuje również, by w jakikolwiek sposób w postępowaniu naruszono przepisy procedury kontradyktoryjnej. Twierdzenie, jakoby sąd miał obowiązek przeprowadzić każdy dowód wnioskowany przez strony jest całkowicie błędne i brak nawet wskazania, na czym to przekonanie opiera. Nie było to też „pomijanie dowodów”, bowiem o żadnych „dowodach” w znaczeniu procesowym nie mogło jeszcze być mowy. Jeśli, zdaniem obrońcy, Sąd nie odniósł się do wniosków dowodowych (jest to zupełnie inne pojęcie niż „zawnioskowane dowody”), to obrońca nie wykazał, o jakie konkretnie wnioski mu chodzi i czy w ogóle jakieś składał. Natomiast Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich wniosków dowodowych składanych w pismach obrońców i na rozprawie apelacyjnej. Wspomniany przez obrońcę „obowiązek prokuratora” przeprowadzenia „zawnioskowanych w akcie oskarżenia dowodów”, również nie znajduje podstawy w treści ustawy. To sąd jest uprawniony do oceny, czy wniosek dowodowy zostanie

oddalony, czy też uwzględniony, i prokurator nie ma w tym zakresie żadnych kompetencji, poza wnioskowaniem o przeprowadzenie dowodów - tak jak każda ze stron procesowych w postępowaniu jurysdykcyjnym.

Nie doszło również do naruszenia 405 § 1, 2 i 3 k.p.k. Przepis ten reguluje bowiem sposób wprowadzania na rozprawę główną materiałów i dowodów uzyskanych w postępowaniu przygotowawczym, zaś obrońca wyraźnie naturę tego przepisu błędnie interpretuje. W świetle tego przepisu nie stanowi naruszenia prawa nieprzeprowadzenie ponowne na rozprawie dowodów już przeprowadzonych w postępowaniu przygotowawczym i milczące uznanie ich za ujawnione (a więc przeprowadzone w znaczeniu procesowym). Oskarżony dowody te znał i miał możliwość ustosunkowania się do nich na rozprawie w dowolnie wybranym przez siebie momencie. Przede wszystkim jednak przepis ten nie mógł zostać naruszony przez Sąd I instancji – a do niego odnoszą się wszystkie argumenty przedstawione przez obrońcę w tej kasacji – bowiem wyrok Sąd wydał jeszcze przed wejściem w życie tego przepisu, tj. przed dniem 5 października 2019 r. Przywołując powyżej zawarte motywy należy dodać, że Sąd odwoławczy odniósł się już dokładnie do argumentów podnoszonych obecnie przez obrońcę.

Jeśli chodzi o trzeci zarzut tej kasacji, to uwagi obrońcy odnoszące się do naruszenia art. 258 § 3 k.k. należy ocenić jako całkowicie nieuwzględniające prawdziwej treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Sąd ten wyraźnie wykazał, na podstawie jakich dowodów przyjął ustalenia faktyczne stanowiące podstawę dokonania subsumcji pod ten przepis – w konsekwencji, dlaczego uznał ustalenia Sądu I instancji za trafne. Dokonał szczegółowej analizy dowodów, a przedstawianie obecnie przez obrońców oderwanych od całości materiału dowodowego twierdzeń odnoszących się do tego, że „niektórzy oskarżeni kwestionowali istnienie zorganizowanej grupy przestępczej”, musi być ocenione jako całkowicie bezskuteczne oraz irracjonalne.

W kasacji wniesionej przez adw. J. S. przedstawione zostały tożsame zarzuty, które poddano już analizie i ocenie w odniesieniu do pozostałych kasacji wywiedzionych w imieniu skazanego K. D.. W szczególności wszystkie kwestie podniesione w zarzucie pierwszym zostały już powyżej omówione.

Jeśli chodzi o kwestie wskazane przez tego obrońcę w punktach d i e zarzutu pierwszego, które dotychczas nie zostały poddane rozważaniom, należy stwierdzić, że punkt d sformułowany w ten sposób, iż zarzuca naruszenie prawa procesowego poprzez „wyeksponowanie okoliczności określonej jako <<znaczący detal>> niniejszego postępowania, z której wynikało, że gdy podczas któregoś z wyłudzeń sprawdzano dokumenty, to ich komplet był później przeznaczony do zniszczenia, a jeżeli w toku realizacji czynności związanych z wyłudzeniem ładunku, nie sprawdzano dokumentów, to były one wykorzystywane po raz kolejny, a to w ocenie Sądu Odwoławczego przemawiało również za wiarygodnością relacji T. D.” – nie jest zrozumiały. Wydaje się, że zdaniem obrońcy okoliczność przedstawiona w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego nie stanowi dowodu sprawstwa skazanego. Rzeczywiście nie stanowi, bowiem istota tego fragmentu uzasadnienia jest taka, iż jest to argument mający przemawiać za tym, iż wyjaśnienia T. D. były wiarygodne. Nie był to więc wprost dowód sprawstwa skazanego K. D.. Chodziło o to, że ten fragment wyjaśnień mógł zostać pozytywnie zweryfikowany jako prawdziwy, bowiem znajdował odzwierciedlenie w rzeczywistości. Sąd odwoławczy podkreślał w uzasadnieniu, iż „Znaczącym detałem, wynikającym z wyjaśnień T. D. jest także twierdzenie, że gdy podczas któregoś z wyłudzeń sprawdzano dokumenty, to ich komplet był później przeznaczony do zniszczenia, a jeśli w toku realizacji czynności związanych z wyłudzeniem ładunku nie sprawdzano dokumentów - były one wykorzystywane po raz kolejny (w innym zdarzeniu). Oceniając wartość dowodową wyjaśnień wymienionego, nie sposób pominąć także brak chwiejności oraz konsekwencję, jak również fakt, że w zakresie szeregu okoliczności wyjaśnienia T. D. znajdują oparcie w innych dowodach - co zresztą Sąd Okręgowy dostrzegł i co podkreślił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku”.

Również kolejny zarzut odnosi się zasadniczo do oceny relacji T. D.. Z pewnością nie wskazuje na to, by mogło dojść do naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego. Dokładnie do tego zagadnienia, które obecnie podnosi obrońca w kasacji odniósł się już Sąd II instancji, stwierdzając, iż: „Pewnego stopnia uogólnione stwierdzenia i oceny są tu uprawnione, albowiem zważyć trzeba, że praktykowany w przypadku każdego zdarzenia *modus operandi*

był niemal identyczny (z uwzględnieniem dwóch różnych metod działania, które wskazano powyżej na podstawie wyjaśnień T. D.), zmieniały się jedynie w określonych sytuacjach osoby współdziałające z K. D., nazwy firm, które wykorzystywano, dane kierowców, oznaczenia identyfikacyjne zestawów ciężarowych, asortyment ładunków, miejsca odbioru, czy punkty docelowe). Nie zmienia to jednak faktu, że wgląd w całość zgromadzonych dowodów w połączeniu z lekturą wyjaśnień oskarżonych opisujących z dużym stopniem dokładności poszczególne zdarzenia, z odzwierciedleniem w tych opisach takich detali, które podkreślają spontaniczność i szczerłość ich wypowiedzi (np. dotyczących wyposażenia osób pilotujących i kierowców w sfalszowane dokumenty i tablice rejestracyjne ciągnika oraz naczepy, wymiany tablic przed załadunkiem i po jego dokonaniu, awarii ciągników, sposobów ich eliminowania, zaangażowania w to K.D., w tym finansowania napraw lub zakupu niezbędnych części, wzmianki o noclegach w różnych miejscach, o osobach pilotujących poszczególne ładunki, utrzymywaniu przez nadzorujących ładunki stałego kontaktu z K. D. i realizowanie jego poleceń, także co do sposobu przekazywania ładunków odbiorcom-paserom) - przekonuje o bezbłędności dokonanej oceny dowodów, jak również prawidłowości poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w zakresie przypisanych oskarżonemu czynów”. Te szczegółowe rozważania należy uznać za trafne i zgodne ze standardem ustanowionym w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

W przypadku kolejnego zarzutu dotyczącego naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 258 k.k., to należy zauważyć, iż obrońca podnosi ten sam zarzut najpierw jako zarzut naruszenia prawa karnego procesowego, a obecnie jak naruszenie prawa karnego materialnego. Taka konstrukcja zarzutów kasacyjnych nie jest prawidłowa. Zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego w postaci błędu subsumpcji lub błędu wykładni prawa jako podstawy kasacji wchodzi w rachubę wyłącznie przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym. Natomiast podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych uniemożliwia twierdzenie, że błędnie zostało zastosowane prawo materialne, skoro podważa się stan faktyczny, do którego miałyby być zastosowane. W takiej sytuacji uchybienie prawu materialnemu ma charakter wtórny wobec błędu pierwotnego, czyli w zakresie sfery faktów. Innymi słowy, postawienie zarzutu obrazy prawa materialnego zasadne jest

wówczas, gdy skarżący w całości akceptuje dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. Wskazać również należy, że Sąd odwoławczy dokonał szczegółowej analizy zachowania właśnie K.D., co jasno wynika z samej treści uzasadniania – i nie może być więc mowy o „blankietowym odwołaniu się do treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego”. Sąd odwoławczy natomiast prawidłowo wskazał, że argumenty skarżącego podniesione w apelacji nie odnosiły się do okoliczności pominiętych lub niedostrzeżonych przez Sąd Okręgowy, a jedynie sprowadzały się do polemiki z ustaleniami Sądu *meriti* i dokonaną przez ten Sąd analizą i oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. O popełnieniu błędu przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji nie może być zatem mowy.

Z powyższej analizy musiało wynikać, że żadna z trzech kasacji nie spełniała warunków z art. 523 § 1 k.p.k., zgodnie z którym kasację można wnieść tylko w przypadku rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Przypomnieć również należy, że w żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień – i to rażących – w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206*). Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest tzw. trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. tzw. bezzwzględnych podstaw odwoławczych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964*).

W rezultacie takiej oceny nie można było uznać, że doszło do wskazanych w zarzutach wszystkich trzech kasacji naruszeń prawa, wobec czego skargi te jawią się jako pozbawione podstaw, a więc konieczne było ich oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadnych.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

[as

at]